

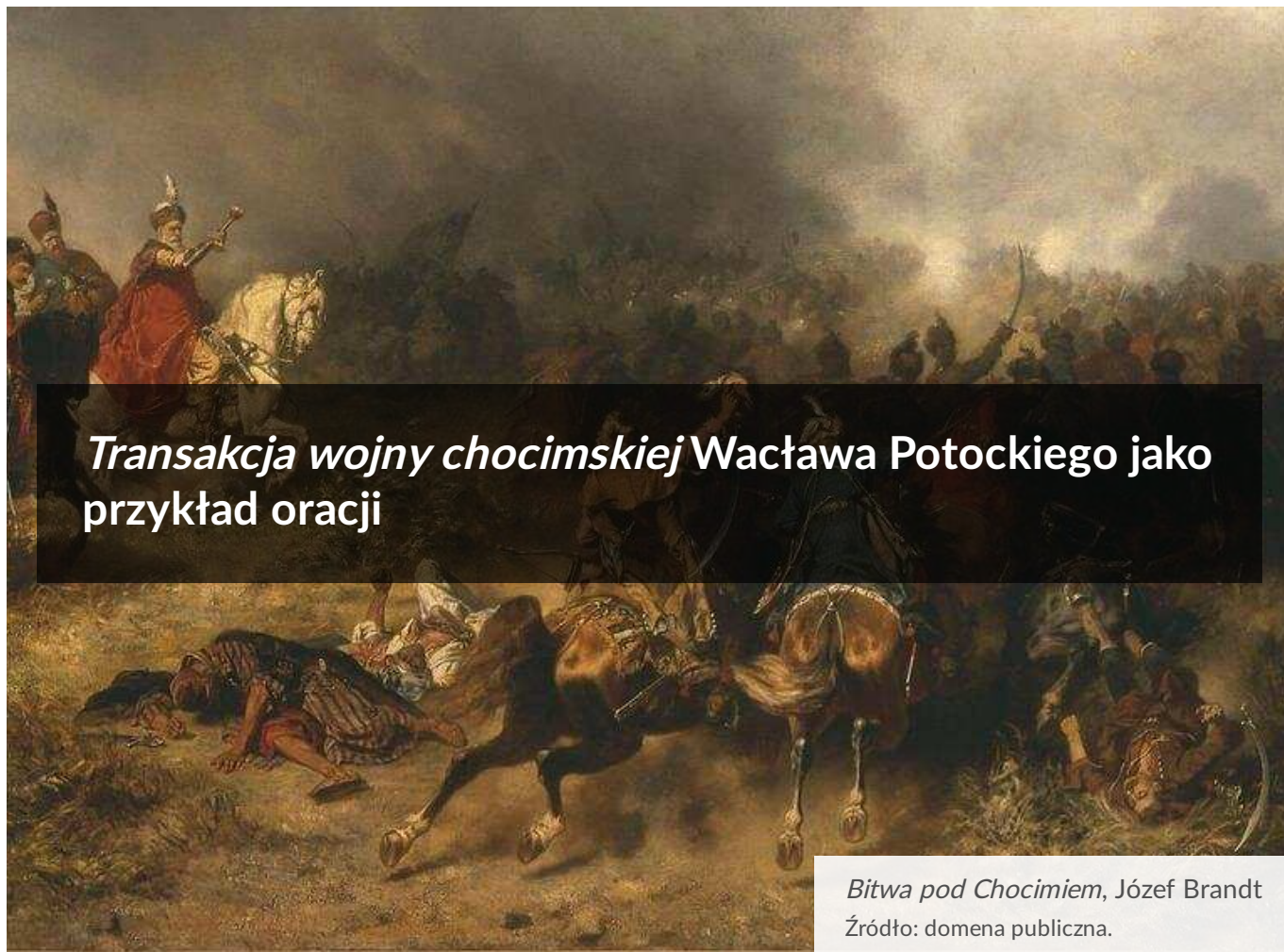


Transakcja wojny chocimskiej Wacława Potockiego jako przykład oracji

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film edukacyjny](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Wacław Potocki, *Wojna chocimska*, Kraków 1924.
- Źródło: Roman Krzywy, „Sposób zawołanych hetmanów...” *Mowa Chodkiewicza z IV księgi wojny chocimskiej Wacława Potockiego – konstrukcja, zaplecze inwencyjne, wymowa ideowa*, „Roczniki humanistyczne” 2001, nr XLIX.



Transakcja wojny chocimskiej Wacława Potockiego jako przykład oracji

Bitwa pod Chocimiem, Józef Brandt
Źródło: domena publiczna.

Wacław Potocki był pisarzem zaangażowanym, uważnym obserwatorem i sprawiedliwym krytykiem swojej epoki. Jako prawdziwy sarmata walczył o odrodzenie szlacheckich cnót. Jego wierszowany epos *Transakcja wojny chocimskiej* stanowił reakcję na kryzys patriotyzmu. Płomienne mowy zawarte w tym utworze to wezwanie do odnowy moralnej i wskazanie na źródła, z których narody mogą czerpać swoją siłę. Odwołując się do wspaniałej przeszłości Rzeczypospolitej, autor dokonał zarazem analizy niebezpieczeństw związanych z rządami magnatów w czasach sobie współczesnych.

Twoje cele

- Omówisz kontekst historyczny potrzebny do analizy utworu *Transakcja wojny chocimskiej*.
- Wyjaśnisz, jakie cele stawiał sobie Wacław Potocki, tworząc epos barokowy *Transakcja wojny chocimskiej*.
- Scharakteryzujesz epos Potockiego jako orację.

Przeczytaj

O autorze

Wacław Potocki urodził się około 1621 roku w Woli Łużańskiej pod Bieczem, w szlacheckiej rodzinie ariańskiej. Prowadził życie ziemiańskie, pełnił też funkcje urzędnicze: był podstarościm bieckim, sędzią grodzkim w Bieczu oraz podczaszym krakowskim.

Więcej o Wacławie Potockim można się dowiedzieć z lekcji [Poeta, moralizator i filozof, czyli Wacław Potocki](#)



Wacław Potocki

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Transakcja wojny chocimskiej

W 1621 r. wojska pod dowództwem Jana Karola Chodkiewicza zwyciężyły pod Chocimiem. Historycy podkreślają, że obrona Chocimia była największą w dziejach dawnej Polski operacją obronną, największą wojną pozycyjną tamtych czasów w Europie. Po raz pierwszy na naszym kontynencie została pobita niezwyciężona dotąd potęga osmańska i zatrzymana ekspansja turecka na kraje chrześcijańskie. Rzeczpospolita ukazała swą potęgę i zadziwiła całą Europę. Zachowało się wiele relacji, utworów pisanych prozą, jak i wierszem, opiewających zwycięstwo chocimskie. Jednym z nich jest *Wojna chocimska*, epos Wacława Potockiego.

Poemat składa się z 10 części pisanych barwnym i plastycznym stylem, dwie pierwsze opowiadają o przygotowaniach wojennych, następne zaś w realistyczny sposób opisują każdy dzień przebiegu wojny, aż do jej zakończenia. Potocki rozpoczyna swój utwór inwokacją do Boga, prosząc o błogosławieństwo i pomoc w zwyciężeniu Turków. Bardzo istotną rolę w utworze odgrywa mowa Jana Karola Chodkiewicza dowódcy połączonych wojsk polskich, litewskich i kozackich w czasie obrony Chocimia przed Turkami. Adresatem mowy jest polska szlachta. Pełna patriotycznego uniesienia [oracja](#) nawołuje żołnierzy do boju, motywuje do działania w obronie żon i córek, odwołuje się do honoru i rodowodu [sarmackiego](#). W swoim przemówieniu Chodkiewicz nawiązuje również do pojęcia matki-ojczyzny, starając się wzbudzić u słuchaczy chęć do poświęceń. W przemowie dominuje styl podniosły, czasami autor popada w charakterystyczną dla baroku przesadę, używając długich i zawiłych konstrukcji składniowych, metafor, omówień, rozbudowanych porównań czy epitetów.

Roman Krzywy

“**„Sposób zawołanych hetmanów...” Mowa
Chodkiewicza z IV księgi wojny chocimskiej
Wacława Potockiego – konstrukcja, zaplecze
inwencyjne, wymowa ideowa**

Oracje należały do stałego wyposażenia eposu w okresie żywotności tego gatunku. Wprowadzano je z reguły w zwrotnych momentach akcji. Często obok innych elementów fabuły i zabiegów formalnych służyły budowaniu stylu podniosłego lub ekspozycji uczuć przedstawianych postaci, najczęściej jednak uzupełniały bezpośrednią charakterystykę głównych bohaterów, daną w opisie czy porównaniu. W mowach bohaterowie ujawniali swój charakter, wiedzę i erudycję, a również wartości, którym podporządkowali swoje życie. (...)

(...) Odnajdujemy przemowy w eposach antycznych tak popularnych w dobie staropolskiej, jak *Iliada*, *Eneida* (...).

(...)

Bezpośrednio orację hetmana poprzedza opis krzątania się wodza około szyków wojska, opis zestrojony z zatrważającym obrazem nadciągających sił tureckich:

Tak i hetman w powagę cnego czoła rugi
Ubrawszy, skoro szyki objedzie raz drugi,
Skoro stwierdzi wątpliwych, serdecznym potuszy,
Na bliski kopiec cugłem bucefała ruszy,
Kiedy na kształt gradowej, pełnej gromu chmury
Zastępy się pogańskie walą ku nam z góry.
Rug tylko i szmer ludzi, jaki więc w nakrytem
Ukrop garcu sprawuje, gdy gęstym kopytem
Bita ziemia pod nami jęczy, jakby wzdychać
Żałośnie chciała, tak coś do nas było słychać.
A skoro wszystkie góry i równie po części,
Co ich stawało, ona szarańcza zagęści,

Skoro Osman, łakomy w swoim sercu miałkiem
Krwie naszej, chce nas żywo, chce nas połączyć całkiem.

(...)

Widok nadciągających sił wroga jest poważnym zagrożeniem dla morale wojska i baczny wódz reaguje w takim momencie natychmiast:

Obróci się Chodkiewicz czołem na swe szyki,

Gdzie widząc zgromadzone wszystkie pułkownicy

I rotmistrze, i wielką część z narodów obu

Żywej młodzi, starego trzyma się sposobu

Zawołanych hetmanów; zdjąwszy szyszak z głowy,

Krótkiej, lecz zwięzłej do nich zażyje przemowy.

Chodkiewicz doskonale wyczuwa nastroje panujące wśród oddanych pod jego dowództwo rycerzy i, by podbudować zagrożonego lękiem ducha walki, odwołuje się do własnej wiedzy i doświadczenia (...).

Źródło: Roman Krzywy, „Sposób zawołanych hetmanów...” Mowa Chodkiewicza z IV księgi wojny chocimskiej Wacława Potockiego – konstrukcja, zaplecze inwencyjne, wymowa ideowa, „Roczniki humanistyczne” 2001, nr XLIX.

Słownik

sarmata

szlachcic polski, zwłaszcza z XVII i XVIII w., hołdujący dawnym obyczajom i poglądom, poddający się wpływom ziemiańskich tradycji, stroju i gustu (silne wpływy orientalne), dworskiego krajobrazu, przejawiający poglądy na świat opartych na zachowawczych kryteriach

oracja

(łac. *oratio* od *orare* – mówić, rozprawiać) uroczyste, często długie przemówienie, wygłaszane z jakiejś okazji

Film edukacyjny

Polecenie 1

Zapoznaj się z wykładem prof. Dariusza Dybka, a następnie uzasadnij, że utwór *Transakcja wojny chocimskiej* jest oracją.

Trwa wczytywanie danych..

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DlKmqJtjD>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film nawiązujący do treści materiału

Polecenie 2

Która przemowa w *Transakcji wojny chocimskiej* uważana jest za najważniejszą i dlaczego? Odpowiedź uzasadnij.

Ćwiczenie 1

Wymień cechy eposu, które odnajdujesz w utworze *Transakcja wojny chocimskiej*.

Ćwiczenie 2

Napisz, jakich argumentów używa Chodkiewicz, aby zachęcić szlachtę do walki z wrogiem?

Audiobook

Polecenie 1



Zapoznaj się z audiobookiem. Wyjaśnij, co mają na celu dygresje polegające na zwrocie do odbiorcy.

Wacław Potocki

Wojna chocimska

To pole, cne rycerstwo! na którym przezwiska

Polacy przez Marsowe nabyli igrzyska,

Ani naszej Pogonia starożyta Litwy

Po morzu swe z pogaństwem toczyła gonitwy;

Pole, mówię, nie słowa, nie czezej pary dźwięki,

Ale kocha roboty bohatyrskiej ręki.

Ani mnie ust natura formowała z miodu,

Ani też tam oracyj trzeba i wyvodu,

Gdzie Bóg, Ojczyzna i Pan swoje składy święte

W archiwie piersi waszych chowają zamknięte.

Dziś wam się Bóg swej chwały, dziś ołtarzów zwierza;

Nowego, które stwierdził krwią własną, przymierza;

Klasztorów płci obojej, kędy świecką tuczą

Wzgardziwszy, w nabożnych łzach grzechy nasze płócią,

W Bogu ślubnej czystości i sercem i usty

Odpaszczają ust naszych i serca rozpusty;

Wam Ojczyzna, rodzice, krewne, dzieci małe,

Płeć niewojenną, dziewczki oddaje dojrzałe,

Też by miały ku żądzy psiej pogańskiej juchy,

W opłakanej niewoli rodzić Tatarczuchy?

Wam ubogich poddanych chrześcijańskie gminy,

Ojczyste na ostatek ściany i kominy

Pokazuje z daleka matka utrapiona;

Pod wasze się z tym wszystkim dziś kryje ramiona,

Do was obie wyciąga ręce wolność złota,

Niech się sam w swych poganin obierzach umota!

W te ręce król ozdoby swej dostojnej skroni,

Kiedy mu hardy Osman śmie osiągnąć do niéj,

Porucza, z których je ma; nadzieje nie traci,

Że tyran posiężnego sowicie przypłaci.

Ja uniżone Bogu czynię dzięki, że mi

Dał żyć na niskiej do dnia dzisiejszego ziemi;

Dał na tym stanąć miejscu, skąd jeżeli żywo

Wrócę, czeka mnie żyzne wiecznej sławy żniwo.

Jeśli też tu Bóg schyłki wieku mego zcedzi,

I to zysk liczę, gdy mnie nie doma sąsiedzi,

Lecz tak wiele chrześcijan pod tutecznym niebem,

I moje martwe kości ozdobi pogrzebem,

Więc, o kawalerowie, w których serce żywe

I krew igra, przyczyny mając sprawiedliwe

Tak koniecznej potrzeby, Litwa i Polanie,

Osiądźcie Turkom karki i nastąpcie na nie!

Niechaj was to nie stracha, niech oczu nie mydli,

Że się poganin upstrzy, uzłoci, uskrzydli.

Namioty, słonie, muły, wielbłądy i osły,

To nie bije; stąd serca przodkom waszym rosły

Do szczęśliwych tryumfów; i mięso i pierze,

Lubią sławę i złoto przy sławie żołnierze.

Mało co tam wojennych; dziady, kupce, Żydy,

Martauzy postroili i dali im dzidy;

Co człek, to tam rzemieślnik; cień ich tylko ma tu

Osman; każdy zostawił serce u warstatu.

Czy nie Cygani, którzy podłe drumle klepią,

Bić nas będą, skoro się masłokiem zaślepią,

Których wszytka armata – młotek, szydło, dratwa?

Sama się swoją liczbą ta tłuszcza zagmatwa.

Tedy do tak nikczemnej marnej szewskiej smoły,

Sarmatów będę równa! Naród, który z szkoły

Marsowej pierwsze przodki, stare dziady liczy,

Który wprzód w szabli, niżli w zagonach dziedziczy,

Którym Chrobry Bolesław, gdy Rusina zeprze,

Żelazne za granicę postawił na Dnieprze;

Gdy Niemca, co w fortecach i w swej ufał strzelbie,

Takież kazał kolumny kopać i na Elbie.

Tylą tedy tryumfów ozdobione dłonie,

Tylą nieprzyjacielskiej krwi kurzące bronie,

Skorośmy niespokojne skrócili sąsiady,

Podnieśmy na Turczyna, z którym dziś do zwady

Pierwszy raz przychodzimy; Cecory i Dzieże

Nie wspomnię, żebyśmy z nich mieli tylko świeże

Do pomsty okazyje, gdzie błąd naszych gruby,

Świat świadkiem, wstawił na łeb durnym Turkom czuby.

Starych mi tu wiktoryj tak wiele nie trzeba

Wspominać, więc na pomoc, bracia, wzięwszy nieba,

Te nieba, których dzisiaj sprawiedliwej kauzy

Bronicie, polskie mając patrony kałauzy,

Dobądźmy na dzisiejszy dzień chowanej broni,

A skoro hasło Jezus po wojsku zadzwoni,

Nie szcędząc bisurmańskiej nikczemnej posoki,

Odbierzmy należyte szablom swym obroki.

Jeżeli się kto boi, jeżeli ufa w nogi,

Niech patrzy na bystry Dniestr, tatarskie załogi,

O czym wątpię, a mężnym bohatyrska cnota

Niechaj do wiecznej sławy pootwiera wrota.

A ty, o wielki Boże! który jednym słowem

Wodzisz wojsk miliony, przeto obozowem

Panem się słusznie zowiesz; ty sadzasz na trony,

Ty królom z głów niewdzięcznych odbierasz korony,

Pokaż swoją moc w naszej niedoładze lichéj,

Zepchni nieprzyjacioły swoje dzisiaj z pychy.

Oni liczbie tak wielkiej, wozom, koniom, a my

W tobie tylko, jedyny Boże nasz, ufamy.

Racz podrzeć wielkich grzechów naszych katalogi;

Weź im serca, a nam daj; pokrusz im ostrogi;

Niech się im łuki łomią, niech im szabla ztępie,

Daj cześć swemu imieniu w tym ludzi zastępie!

Wojna chocimska

To pole, cne rycerstwo! na którym przezwiska
Polacy przez Marsowe nabyli igrzyska,
Ani naszej Pogonia starożyta Litwy
Po morzu swe z pogaństwem toczyła gonitwy;
Pole, mówię, nie słowa, nie czczej pary dźwięki,
Ale kocha roboty bohatyrskiej ręki.
Ani mnie ust natura formowała z miodu,
Ani też tam oracyj trzeba i wyvodu,
Gdzie Bóg, Ojczyzna i Pan swoje składy święte
W archiwie piersi waszych chowają zamknięte.
Dziś wam się Bóg swej chwały, dziś ołtarzów zwierza;
Nowego, które stwierdził krwią własną, przymierza;
Klasztorów płci obojej, kędy świecką tuczą
Wzgardziwszy, w nabożnych łzach grzechy nasze płóćą,
W Bogu ślubnej czystości i sercem i usty
Odpaszczają ust naszych i serca rozpusty;
Wam Ojczyzna, rodzice, krewne, dzieci małe,
Płeć niewojenną, dziewczki oddaje dojrzałe,
Też by miały ku żądzy psiej pogańskiej juchy,
W oplakanej niewoli rodzić Tatarczuchy?
Wam ubogich poddanych chrześcijańskie gminy,
Ojczyste na ostatek ściany i kominy
Pokazuje z daleka matka utrapiona;
Pod wasze się z tym wszystkim dziś kryje ramiona,
Do was obie wyciąga ręce wolność złota,
Niech się sam w swych poganin obierzach umota!
W te ręce król ozdoby swej dostojnej skroni,
Kiedy mu hardy Osman śmie osiągnąć do niej,

Porucza, z których je ma; nadzieje nie traci,
Że tyran posięznego sowicie przypłaci.
Ja unizone Bogu czynię dzięki, że mi
Dał żyć na niskiej do dnia dzisiejszego ziemi;
Dał na tym stanąć miejscu, skąd jeżeli żywo
Wrócę, czeka mnie żyzne wiecznej sławy żniwo.
Jeśli też tu Bóg schyłki wieku mego zcedzi,
I to zysk liczę, gdy mnie nie doma sąsiedzi,
Lecz tak wiele chrześcijan pod tutecznym niebem,
I moje martwe kości ozdobi pogrzebem,
Więc, o kawalerowie, w których serce żywe
I krew igra, przyczyny mając sprawiedliwe
Tak koniecznej potrzeby, Litwa i Polanie,
Osiądźcie Turkom karki i nastąpcie na nie!
Niechaj was to nie stracha, niech oczu nie mydli,
Że się poganin upstrzy, uzłoci, uskrzydli.
Namioty, słonie, muły, wielbłądy i osły,
To nie bije; stąd serca przodkom waszym rosły
Do szczęśliwych tryumfów; i mięso i pierze,
Lubią sławę i złoto przy sławie żołnierze.
Mało co tam wojennych; dziady, kupce, Żydy,
Martauzy postroili i dali im dzidy;
Co człek, to tam rzemieślnik; cień ich tylko ma tu
Osman; każdy zostawił serce u warstatu.
Czy nie Cygani, którzy podłe drumle klepią,
Bić nas będą, skoro się masłokiem zaślepią,
Których wszytka armata — młotek, szydło, dratwa?
Sama się swoją liczbą ta tłuszcza zagmatwa.
Tedy do tak nikczemnej marnej szewskiej smoły,
Sarmatów będę równał! Naród, który z szkoły

Marsowej pierwsze przodki, stare dziady liczy,
Który wprzód w szabli, niżli w zagonach dziedziczy,
Którym Chrobry Bolesław, gdy Rusina zeprze,
Żelazne za granicę postawił na Dnieprze;
Gdy Niemca, co w fortecach i w swej ufał strzelbie,
Takież kazał kolumny kopać i na Elbie.
Tylą tedy tryumfów ozdobione dłonie,
Tylą nieprzyjacielskiej krwi kurzące bronie,
Skorośmy niespokojne skrócili sąsiady,
Podnieśmy na Turczyna, z którym dziś do zwady
Pierwszy raz przychodzimy; Cecory i Dzieże
Nie wspomnię, żebyśmy z nich mieli tylko świeże
Do pomsty okazyje, gdzie błąd naszych gruby,
Świat świadkiem, wstawił na łeb durnym Turkom czuby.
Starych mi tu wiktoryj tak wiele nie trzeba
Wspominać, więc na pomoc, bracia, wzięwszy nieba,
Te nieba, których dzisiaj sprawiedliwej kauzy
Bronicie, polskie mając patrony kałauzy,
Dobądźmy na dzisiejszy dzień chowanej broni,
A skoro hasło Jezus po wojsku zadzwoni,
Nie szcędząc bisurmańskiej nikczemnej posoki,
Odbierzmy należyte szablom swym obroki.
Jeżeli się kto boi, jeśli ufa w nogi,
Niech patrzy na bystry Dniestr, tatarskie załogi,
O czym wątpię, a mężnym bohatyrska cnota
Niechaj do wiecznej sławy pootwiera wrota.
A ty, o wielki Boże! który jednym słowem
Wodziszą wojsk miliony, przeto obozowem
Panem się słusznie zowiesz; ty sadzasz na trony,
Ty królom z głów niewdzięcznych odbierasz korony,

Pokaż swoją moc w naszej niedoładze lichój,
Zepchni nieprzyjacioły swoje dzisiaj z pychy.
Oni liczbie tak wielkiej, wozom, koniom, a my
W tobie tylko, jedyny Boże nasz, ufamy.
Racz podrzeć wielkich grzechów naszych katalogi;
Weź im serca, a nam daj; pokrusz im ostrogi;
Niech się im łuki łomią, niech im szabla ztępie,
Daj cześć swemu imieniu w tym ludzi zastępie!

Źródło: Wacław Potocki, *Wojna chocimska*, Kraków 1924.

Polecenie 2

Wypisz kilka epitetów i porównań. Oceń, w jaki sposób oddziałują na odbiorcę.



Dla nauczyciela

Autor: Bożena Święch, Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: *Transakcja wojny chocimskiej* Wacława Potockiego jako przykład oracji

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

II. Kształcenie językowe.

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

- 1) rozróżnia pojęcie stylu i stylizacji, rozumie ich znaczenie w tekście;
- 2) rozróżnia style funkcjonalne polszczyzny oraz rozumie zasady ich stosowania;
- 6) rozpoznaje rodzaje stylizacji (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja, stylizacja środowiskowa, biblijna, mitologiczna itp.) oraz określa ich funkcje w tekście;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

- 4) wyjaśnia, w jaki sposób użyte środki retoryczne (np. pytania retoryczne, wyliczenia, wykrzyknienia, paralelizmy, powtórzenia, apostrofy, przerzutnie, inwersje) oddziałują na odbiorcę;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

Lektura uzupełniająca

- 9) Wacław Potocki, *Transakcja wojny chocimskiej* (fragmenty z części I);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- redaguje notatkę na temat stylu retorycznego;
- omawia kontekst historyczny potrzebny do analizy utworu *Transakcja wojny chocimskiej*;
- omawia funkcję kontrastu w utworze;

- charakteryzuje przemówienie;
- bierze udział w dyskusji na temat tego, kiedy przydaje się umiejętność wygłaszania oracji.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi uczniów o przygotowanie notatki na temat cech stylu retorycznego i przemówienia.
2. Uczniowie przygotowują również kontekst historyczny potrzebny do analizy utworu *Transakcja wojny chocimskiej*.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla temat lekcji i udostępnia uczniom e-materiał. Uczniowie zapoznają się z Wprowadzeniem i sekcją „Przeczytaj”. Nauczyciel omawia cele lekcji i ustala z uczniami kryteria sukcesu.
2. Nauczyciel informuje uczniów, że utwór Wacława Potockiego występuje pod dwoma tytułami: *Wojna chocimska* oraz *Transakcja wojny chocimskiej*.
3. Chętna osoba charakteryzuje styl retoryczny. Nauczyciel prosi o wskazanie cech tego stylu w oracjach Potockiego.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel pyta uczniów, czym jest przemówienie i z jakich elementów się składa. W razie trudności pomaga uczniom w przypomnieniu tych wiadomości. Przemówienie to oficjalna wypowiedź okolicznościowa skierowana do jakiegoś zgromadzenia. Elementy kompozycji mowy, czyli stałe elementy treści, to:
 - wstęp (zwany też wprowadzeniem lub exordium),
 - rozwinięcie, na które mogą składać się: opowiadanie, argumentacja i odparcie zarzutów,
 - zakończenie (podsumowanie).Należy też pamiętać o wstępie z apostrofą, właściwym stylu, argumentach, twierdzeniach, kluczowych pojęciach, które powinny zapaść w pamięć dzięki obrazowym przykładom, środkom artystycznym i perswazji.
2. Chętny uczeń wskazuje cechy przemówienia w *Transakcji wojny chocimskiej*, nazywa zastosowane w utworze środki i chwyt retoryczne.
3. Nauczyciel prosi uczniów, aby wysłuchali nagrania z sekcji „Audiobook” i przygotowali swoją wersję głośnego odczytania podanego fragmentu mowy Chodkiewicza. Zwraca uwagę na to, by pamiętali o eksponowaniu perswazyjnego celu wypowiedzi.
4. Nauczyciel prosi uczniów o przygotowanie w parach odpowiedzi do poleceń z sekcji „Audiobook”.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel odtwarza w klasie film z wykładem profesora Dariusza Dybka. Prosi uczniów, aby podczas słuchania, robili notatki. Po odsłuchaniu całości uczniowie mają czas na przygotowanie odpowiedzi w formie tabeli na postawione pytania:
 - Jaka jest funkcja kontrastu w *Transakcji wojny chocimskiej*?
 - O jakich aluzjach biblijnych wspomina wykładowca i jaka jest ich funkcja?
2. Nauczyciel na zakończenie zajęć prosi uczniów o uczestnictwo w dyskusji na temat: W jakich sytuacjach we współczesnym świecie przydaje się znajomość retoryki i umiejętność wygłaszania oracji?

Praca domowa:

1. Zredaguj wypowiedź, w której uzasadnisz, że utwór Wacława Potockiego jest oracją.

Materiały pomocnicze:

- https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1913-t12-n1_4/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1913-t12-n1_4-s257-281/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1913-t12-n1_4-s257-281.pdf

- Jan Malicki, *Studium o Wacławie Potockim. W trzechsetną rocznicę śmierci*, Katowice 1996.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Film edukacyjny”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.